

# Kronika Dnia

Rok I.

Piątek, 28. grudnia 1945 r.

Nr. 240.

FRANCUZI O POLSCE. Podajemy kilka bardziej interesujących fragmentów z relacji dziennikarzy francuskich, którzy niedawno bawili w Polsce. "Le Figaro": "P. Eclesław Bierut przypomina wyglądem małego urzędnika biurowego... Przez otwarte okno swej rezydencji Bierut słyszy odległe echo strzałów, które padają w zrajanowanych dzielnicach Warszawy, oddawane przez nerwowych milicjantów... Bierut oświadczył, że straty poniesione przez Francję skutkiem nacjonalizacji przemysłu polskiego (inwestycje te oblicza się na 25 miliardów), powinny stać się przedmiotem odszkodowań, które będą rozważane w ramach międzyrodzajowego planu. Właściciele polskich papierów z poznają się może, czekając na załatwienie swych spraw, z długotrwałymi kłopotami, które mieli właściciele rosyjskich papierów. Jak widac, nie odbierają się im jednak ostatniej nadziei... P. Mikolajczyk na pytanie: "Jakie odszkodowania otrzymają wielcy właściciele ziemscy, którzy zostali wywieszczeni?", - odpowiada: "Z danych, które posiadałem, wynika, że im się rentę, równą pensji urzędnika 6. stopnia, t. j. około 2 tys. zł miesięcznie... Oczywiście podział ziemi odbył się czasem w sposób empiryczny. Ale czyż podczas wielkich procesów historycznych mówi się o idealnej sprawiedliwości?" - "L'ARRECUR": "Widziłem plakaty rządowe, wzywające ludność do płacenia z bilety kolejowe. Zwyczajnie bowiem płać za 20 zł kontrolę rowi przy kontroli biletów i 10 zł. wychodząc z dworca. Zresztą jak mają płacić pasażerowie, jadący na dachach w gony? A jednak mimo niewiarogodnego chaosu Warszawa odbudowuje się. Jeszcze 6 miesięcy temu ulice były zwałone gruzami, pod którymi rozkładły się trupy. Obecnie jest już woda i elektryczność. Masty się odbudowuje. Skłopy wyrastają jak grzyby po deszczu. Widziłem fabryki i kopalnie, które tętnią pracą. Kontrasty znajdują wytlumaczenie w żyłotności narodu, w jego temperamentie słowiańskim, jego zobojetnieniu na cierpienia, jego beztrzęsę i optymizmie. "Jutro będzie lepiej" - mówią Polacy... Polska po amputacjach na wschodzie znalazła się w granicach z r. 988. Przesiedlenie ludności polskiej ze wschodu na zachód obejmuje 5 milionów ludzi. Będzie to jedyna w swoim rodzaju wędrowka narodów w historii. Według danych oficjalnych przesiedlono już do nowej strefy 735 tysięcy ludzi, 75 tys. krow, 29 tys. koni, 20 tys. świń i 35 tys. owiec. Są to liczby przybliżone, nie można bowiem obecnie w Polsce określić ilości ludności nawet w przybliżeniu do kilkuset tysięcy. Polacy, przybywający ze wschodu, mogą w zasadzie przywieźć z sobą 2 tony bagażu. Zostawia im się 2 tygodnie na opuszczenie dawnych siedzib. Ci, których widziałem na dworcu w Krakowie i Opolu, byli w drodze od 4 tygodni. Podróżowali w wagonach bez dachu, w każdym wagonie było 5 lub 6 rodzin. Stan tych ludzi był godny pożałowania, ale nie byli oni zbantowani. Byli to wieśniacy. Gnieździłi się w wagonie z 2 lub 3 chudymi krowami. Po drugiej stronie wagonu byli chorzy, a posrodku na piecyku piekły się placki. Byli tam również urzędnicy z dziećmi. Jechali do Wrocławia ze Lwowa. Jechali z rezygnacją i ufnoscia. Opowiadali mi, że niektóre pociągi były w całości rabowane. Oni jednak uniknęli tego nieszczęścia... Cały obszar Dolnego i Górnego Śląska jest obrazem spustoszenia. Wielu Niemców mieszka jeszcze w nowej strefie. Gdziekolwiek sa oni w większości. W niektórych kopalniach 80% robotników - to Niemcy. Sa oni dobrymi robotnikami, a ponieważ nie ma Polaków, aby ich zastąpili, Niemców pozostawia się na miejscu. Niemcy mają płace o 25% niższe niż Polacy, a także niższe racje żywności. Rozmawiałem z wielkimi Polakami ze wszystkich warstw. Wszystkie rozmowy były jednakowe. Pierwsze pytanie, które było na koncu języka, było: "Czy jesteście wolni?" - ale nie stawiałem tego pytania. Wystarczyło spostrzec niespokojne spojrzenia, uchylanie się od odpowiedzi, aby wiedzieć, że odpowiedź będzie negatywna. Niektórzy skłonni byli mówić o czarnym terrorze i faszyzmie. Nie można oczywiście porównywać obecnego

rozumu z okupacją niemiecką. Uniwersytety są otwarte, wszędzie powiewają narodowe sztandary, Polacy śpiewają swe pieśni, ale prasa nie jest wolna, wszelka ostra krytyka rządu podlega cenzurze, jak również wszelka krytyka reżimu sowieckiego, lub Związku Sowieckiego. W Polsce nie odbywają się masowe areszty polityczne, jak niektórzy przypuszczają, ale nie ulga wątpliwości, że Polacy nie osmielają się mówić swobodnie i obawiają się policji politycznej.

**SPRAWY REPATRIACJI.** W/g "Defilady" władze bryt., obawiając się głodu w Niemczech, postanowiły dociążyć wszelkich starań, aby przyśpieszyć repatriację Polaków z Niemiec. Ewakuacja kołowa ustalona drogą morską z Lubeki do Gdyni odbywa się z powodu braku statków w bardzo powolnym tempie. Repatrianci nie są na ogół pociągani do żadnej odpowiedzialności w kraju, filantropów we wsch. Niemczech zmniejszyla się, natomiast nie nastąpiła żadna poprawa w stanie przygotowań na przyjęcie repatriantów. Raczej w związku z zimą stan pogorszył się. Koczowanie powracających tygodniami w pociągach i na dworcach trwa dalej. Wkrótce spodziewać się należy nowej inflacji pieniądza w Polsce. Przygotowano wielkie ilości banknotów na wielkie sumy. "WORLD REVIEW" pisze o sytuacji Polaków w Niemczech: "Słuszna czy niesłuszna w swym zamiarze, polityka bryt. jest w praktyce nieludzka. Dotyczy ona nie tylko Armii Krajowej, ale i milionów wysiedleńców i b. jeńców. Bez swobody poruszania się, pozbawieni godnych zaufania wi domości, ludzie ci żyją na niewystarczającej diecie w przymusowej bezczynności, wśród fantazyjnych pogłosek. Biorąc nawet w pełni pod uwagę chaotyczne warunki, istniejące w Niemczech, trzeba otwarcie stwierdzić, że traktowanie przez UNRRA jest w wielu wypadkach bardzo niesympatyczne." Tygodnik wzywa Brytyjczyków do wyrzucenia zobowiązania się, że ci Polacy, którzy nie zechcą wrócić do kraju, będą mieli z pewnością miejsce i możność pracy w świecie zachodnim. =

"DZIENNIK POLSKI" podaje, że 29. b. on polski, który wrócił do kraju, był w Krakowie po przyjeździe z Francji uroczystie witany. Po defiladzie odbył się żołnierski obiad i żołnierzy odprowadzono z honorami do koszar. W koszarach rozbrojano ich, zabrano im cały sprzęt, następnie mundury i buty, wydając gorsze, a wreszcie okradziono. Kilkunastu żołnierzy uciekło na zachód i skutkiem ich relacji 19. b. on, który miał również wrócić, nie wrócił. Dalej podaje "Dz. P.", że w kraju Polacy kupują po 20-25 tys. zł t. zw. Konkarty Volksdeutschow. Posiadanie takiego dowodu umożliwia - wydestynowanie się z Polski przez wyrzucenie na zachód. = TUJIM z powiedział, że wróci do kraju, ale "później". Sł. niński był i wrócił. Karol Estreicher był i wrócił do Anglii. Ksawery Pruszyński pojechał do kraju i jeszcze nie wrócił, natomiast zdołał wydestynować się rodzinie i odtransportować ją do Londynu. = W PALESTYNIIE w/g doniesień prasy żydowskiej uchodźcy polscy mają ulec likwidacji. Ci, którzy nie posiadają certyfikatów imigracyjnych, będą musieli oświadczyć się, czy chcą wrócić do Polski, czy też się udać w Afrykę na terenach dla nich wyznaczonych. Żydzi polscy (asymilatorzy) często oświadczają, że nie chcą wrócić do Polski i nie uznają Palestyny, przyjmują chrześcijaństwo i wraz z Polakami udają się na emigrację.

**GRZECHY GEN. BERLINGA.** "Dziennik Polski" obszernym artykule o dziejach i latach gen. Berlinga ujmuje jego koncepcje polityczne w nast. oświadczeniu (w pewnej rozmowie): "Tak jest, gdzie się na terytorium Polski stała 17. republika, radziecka, wyższe kultury i narodu polskiego z pewnością nie 17-a, lecz pierwsze miejsce w Związku Radzieckim". Podczas powstania warszawskiego gen. Berlinga doszła do Pragi i przetrzymała 1 miesiąc na Czerniakowie 23. września, gdy obrona Czerniakowa stała się niemożliwa, odbyła się rozmowa telefoniczna z gen. Berlingiem. Na nagłose żądanie pomocy, gen. Berling przyrzekł jej i dodał: "Ja chcę, byście mi wierzyli, ja chcę naprawdę wam pomóc, chcę pomóc Warszawie". I zdaniem "Dz. P." tak było na prawdę. Ale obietnica nie została dotrzymana. W godzinę po rozmowie gen. Berling został wezwany do rządu i kassowski. Z odprawą już nie powrócił. Został aresztowany. Z wiadomości, które przeniknęły, wynika, że skrzętnie go o to, iż "wbrew rozkazowi, kierując się sentymentalizmem, podejmował kroki, które naraziły na duże straty podległe mu oddziały, oraz że snuł knowania i wypowiadał poglądy, w których nawiązywał do polityki ks. Lubieckiego przed 100 laty". Dalsze losy gen. Berlinga są nieznane.

Z KRAJU. 1350 PRASŚ donosi, że władze sowieckie przekazały władzom polskim 15 lotnisk. = K.O. w/g R. Warszawa zwracać będzie przedwojenne wkłady. = KRAKÓW w/g jednego z dzienników warszawskich z miasta pomników i emerytów stał się centrum kulturalnym Polski. Do Krakowa wlały się dwa strumienie ludzkie - z Warszawy i ze Lwowa, przekształcając oblicze miasta. W Krakowie żyją obecnie osobiście przedstawiciele polskiej literatury i sztuki. = AMBASADOR BRYT. w Warszawie interweniował u rządu w sprawie 3 obywateli bryt., przetrzymywanych w więzieniu bez sadu i bez prowadzenia dochodzeń. Podobna interwencja nastąpiła w Londynie u wicemin. Modzelewskiego. = Z ANGLII wygrywa w niedzielę pierwszy transport żołnierzy polskich do kraju. 40% żołnierzy, którzy zgłosili się do powrotu, pochodzi z b. armii niemieckiej, do której, wielono ich przymusowo. = W ZAMCSCIU skazano na śmierć 2 Ukraińców, członków bandy "Bulbowski", mordującej Polaków. = NA ZAOLZIU władze czeskie doreczyły wielu Polakom nakaz wyjazdu wraz z rodzinami.

PC KONFERENCJI MOSKIEWSKIEJ, Konferencja moskiewska zakończyła się w ... de o godz. 3,30 w nocy. Ostatnie posiedzenie trwało 12 godzin i poświęcone było redakcji komunikatu, którego wydanie zapowiedziano na dziś nad ranem. Min. Byrnes opuścił wczoraj Moskwę, udając się samolotem przez Berlin i Paryż do Waszyngtonu, min. Bevin opuszcza Moskwę prawdopodobnie dziś. Byrnes oświadczył na konferencji prasowej, że obrady były w najwyższym stopniu konstruktywne. Osiągnięto porozumienie i wzmocniono przyjaźń. Jest nadzieja, że i niezłatwione problemy zostaną uzgodnione w tym samym duchu. Nie zawarto żadnych tajnych umów i nie postanowiono niczego, co interesuje "ranogę". "Daily Worker" widzi w konferencji przekazanie martwego punktu, nie należy jednak sądzić, że porozumienie nie osiągnięto we wszystkich punktach. Ale i to, co osiągnięto, jest dużym sukcesem. = BYRNES zaprosił obu ministrów do Waszyngtonu, gdzie następne spotkanie odbyłoby się ewentualnie w połowie marca. = "BCLSZEWIK" pisze, że porozumienie, jakie osiągnięto, zadaje cios śmiertelny tym, którzy utrzymywali, że po zakończeniu konferencji w Poczcie porozumienie jest niemożliwe. (Ten sam tygodnik przed 7 dniami atakował politykę bryt. w Egipcie i koloniach, oraz amerykańską ambicję kolonialną. "Rząd sow. nie może zająć obojętnej postawy wobec rozdziału terytoriów pod opieką powierniczą i ustanowienia tam ustrojów, które dopomogłyby naprawde do wyzwolenia ludów. Demokracja nie może być tylko dla wybranych. Ludy kolonialne mają prawo do urządzenia własnego życia na podstawie demokratycznych). = MIN. BEVIN oświadczył na konferencji prasowej, jeśli decyzje będą uczciwie wykonane, będzie można przystąpić do dalszych zagadnień. Konferencja była tylko wstępna faza. Konieczna jest cierpliwość i zaufanie. Konferencja osiągnęła to, co w obecnych warunkach było możliwe.

A N G L I A. W LONDYNIE premier Attlee rozpoczął rozmowy w sprawie Indo-... nozi. Biorze w nich udział m.i. premier Holandii. = BAW ogłosił list otwarty, domagający się zmiany pisowni ang. na fonetyczną. Usiłuje on pozyskać dla swego projektu przede wszystkim sferę urzędową. = W LONDYNIE napadnięta została główna kwatery "Legionu Chrześc. Reformy". Jest to mała grupa ludzi, uprawiających kult Hitlera. Zabrano literaturę propagandową i zastawiono pismo, iż napadu dokonali oficerowie, nie mogąc znieść bierności rządu w tej sprawie. = W BERLINIE w gruzach m.s. zagr. znaleziono dokument z notatki Göring'a "Staatsgeheimnis aus englischer Quelle" i data 10 I. 1939. Jest to tajny raport o niem. polityce, opracowany przez Intelligence Service dla rządu bryt. i admiralicji. Raport nosi datę 20. XII. 1938, czyli że w 3 tygodnie później zapisał się na biurku Göring'a. Podjęto w tej sprawie dochodzenia przez prasę bryt. ("Cavalade", "Tribune") uważano, że winnych należy szukać w innym dokumencie, znalezionym również w Berlinie, a będącym listą osobistości angielskich, pozostających na usługach niemieckich przez wojnę. Lista ma zawierać m.i. nazwiska kilku członków parlamentu "Chłopskiego", który zapowiedział ogłoszenie listy, otrzymać miał ostrzeżenie, że byłoby to zdradą stanu.

N I E M C Y. W B. I. W. S. rozpoczął się proces przeciw 4 Niemcom, oskarżonym o zbrodnie, morderstwa i deportacje na ludności sow. w ośrodkach brunnickim, orłowskim i bobrajskim w latach 1941-1944. Straciło tam życie 218 tys. obywateli sow., w tym wiele dzieci i jenców. Oskarżeni, wśród

których znajdują się generałowie Bernhardt i Hamann, częściowo przyznają się do winy, częściowo tłumaczą otrzymanymi rozkazami. = STREFĘ ŚWIECKĄ zwiada grupa dziennikarzy ameryk. w towarzystwie 4 Rosjan. M. i. podają oni, że w Saksonii uruchomiono 83% fabryk i wszystkie kopalnie węgla. Jest pełna swoboda praktyk religijnych. Nazistów usunięto z posad, resztę likwiduje się = W ZAGŁ. BUHRY produkcja węgla osiągnęła połowę przedwojenną. Na składzie znajduje się 2,5 milj. ton węgla i 1,5 milj. ton koksu, na które brak środków transportowych. = ZE SZWECJI wraca do Niemiec cyrk Hagenbecka. = DO BERLINA przybyło z Moskwy 160 tys. pocztówek od jeńców niem. = DLA LUDNOSCI niem. 4 stref będzie produkowany 4-lampowy radioodbiornik.

POŁUDNIOWY WSCHOD. RZĄD GRECKI odmówił ratyfikacji układu o podziale ośrodków szkodań niemieckich. = W BEOGRADZIE z 34 oskarżonych o współpracę z Niemcami skazano na śmierć 17 osób, w tym 2 duchownych. W Chorwacji aresztowano pod zarzutem organizowania oddziałów partyzanckich i terrorystycznych 3 księży, wśród nich sekretarza katolickiego prymasa Jugosławii. = RZĄD PERSKI zamierza poruszyć sprawę Aserbejdżanu na walnym zebraniu ONZ. = "Weekly Review" pisze: "Sprawa perska jest tylko odskocznią dla dalszych planów. Aserbejdżan jest klinem, w który dalej bić się będzie młotem, aż uczynimy coś bardziej efektywnego, niż noty dyplomatyczne. Nie możemy utracić swobody działania na Środkowym Wschodzie, ani pozwolić, aby Indie wpadły w ręce sowieckie. = W PALESTYNIIE - nowa fala terroru w Jerozolimie podpalono główną kwaterę policji, to samo w Jaffie, gdzie były ofiary w ludziach i ciężkie szkody materialne. Do zamachów doszło w Haifie i Tel-Awivie. Na szosach zamachowcy utworzyli barykady z płonącą benzyną. = ARMENSKA Rada Narodowa w USA opowiedziała się za rewizją granic Turcji.

R O Z N E. W FRANCJI powstała nowa partia - "Republikanska Partia Wolności", prawicowa, ale popierająca De Gaulle'a. = W AUSTRII parlament wezwał rząd do podjęcia kroków o rewindykację pld. Tyrolu. Austria wysunęła nadto roszczenia do rejonu Berchtesgaden. = SZWECJA mimo protestów wyda uchodźców bałtyckich. Rząd szwedzki zwrócił się do rządu sow. o przyśnięcie okretu szpitalnego celem zabrania uchodźców ze szpitali, w których się znajdują. = W CHINACH rozmowy z komunistami uległy przerwie.

Z OSTATNIEJ CHWILI. Dzisiaj o godz. 3. ogłoszono w 3 stolicach wspólny komunikat konferencji Trzech, nast. treści: Trzy mocarstwa zaproszą Francję, Chiny i Kanadę, by przyłączyły się na walnym zgr. ONZ do ich wniosku o utworzenie Międzynar. Komisji kontroli energii atomowej, złożonej po 1 z przedstawicieli mocarstw, wchodzących w skład Rady Bezsp. oraz Kanady. Celem Komisji będzie: wymiana materiałów naukowych, czuwanie nad użyciem energii atomowej wyłącznie do celów pokojowych, zapobieżenie jej użycia w razie wojny, obmyślenie skutecznych środków ochrony dla państw zagrożonych. Ugodniono sprawę zawarcia pokoju z Węgrami, Rumunią, Bułgarią, Włochami i Finlandią. Rządy USA i W. Bryt. uznają rządy Rumunii i Bułgarii pod nast. warunkami: 3 mocarstwa przedstawia królowi Michałowi konieczność rozszerzenia rządu przez przyjęcie po 1 przedstawicieli partii chłopskiej i partii liberalnej, którzy wyrażą gotowość lojalnej współpracy z rządem. Rząd ten przeprowadzi możliwie szybko wolne i tajne wybory, w których wszystkie partie demokr. i antyfaszyst. będą mogły wystawić kandydatów, oraz zapewni wolność prasy, słowa, religii i zrzeszeń. W tej sprawie uda się natychmiast do Bukaresztu komisja 3 mocarstw. Rząd sow. przedstawi rządowi bułg. konieczność rozszerzenia rządu o 2 przedstawicieli ugrupowań demokr., którzy wyrażą gotowość lojalnej współpracy z rządem. Powstanie w Waszyngtonie Komisja Kontr. dla Dalekiego Wschodu, oraz w Tokio Rada Sojuszn. dla Japonii z 11 państw. Mac Arthur pozostanie jedyną sojuszniczą władzą wykonawczą. W Korei po 5-letnim powiernictwie 4 mocarstw powstanie demokr. rząd. Chiny będą demokr. państwem narodowym. Walki wewn. winny być wstrzymane, a wojska sow. i ameryk. możliwie szybko wycofane. = MIN. BEVIN oświadczył: O Persji w komunikacie nie ma mowy. Mimo długich obrad ostatecznego porozumienia nie osiągnięto, potwierdzając jedynie ważność daty 2. marca dla wycofania wojsk. Dalsze rozmowy toczyć się będą na drodze dyplomat. = FR. SA BRYT. stwierdza zgodnie, że najważniejsze jest dojście do porozumienia w sprawie energii at., choć niestety tajemnice bomby utrzymano. Nie dokonano załatwić wielu spraw, szczeg. Persji, Turcji i centr. rządu dla Niemiec. Ale zrobiono duży krok naprzód w kierunku usunięcia podejrzeń.

THIS PAPER IS ONLY FOR MEMBERS OF POLISH MILITARY CAMPS.

Polski Obóz Wojskowy "Dössel" w Peckelsheim.